

Biały Bór, 25 października 2016 r.

BRM.0003.14.2016.BS

Pani
Wanda Król
Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Białym Borze

W odpowiedzi na zgłoszone interpelacje, wnioski oraz głosy z Trybuny Obywatelskiej zgłoszone podczas XIX sesji Rady Miejskiej w Białym Borze w dniu 10 października 2016 r., posiedzenia wspólnego wszystkich komisji Rady w dniu 5 października 2016 r. oraz zebrania Komisji Oświaty, Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Kultury Fizycznej i Turystyki z dnia 29 września 2016 r. informuję, że dokonano ich rozpatrzenia, jak poniżej:

Radna Grażyna Lechowicz

1. Prosi w imieniu mieszkańców ulicy Dworcowej o ustawienie przynajmniej dwóch ławek wzdłuż chodnika na odcinku między Biedronką, a blokiem Dworcowa 29 i drugiej między krzyżówką na Grabowo, a ulicą Kolejową. 2 + 1
2. Pyta, co zrobiono w kwestii jeziora Bielsko, aby poprawić jego jakość. Wiosną odbyło się seminarium na temat tego jeziora i rozpatrywano różne możliwości zanieczyszczenia tego jeziora i poczyniono jakieś ustalenia, co do wykonania pewnych zadań. Chcielibyśmy się dowiedzieć, co udało się zrobić, co planowane jest jeszcze do zrobienia w tej kwestii, aby poprawić jakość czystości tego jeziora.
3. Jakie są plany, co do obiektu Pilawy tak właściwe podmurówki po tym obiekcie. Jakie są plany, co do zagospodarowania tego terenu.
4. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji przedstawia wniosek taryfowy Burmistrzowi na początku roku. Wniosek ten zawiera m.in. kalkulacje cen wody, a także sprawozdania finansowe za okres dwa lata do tyłu. W tym roku mieliśmy możliwość zobaczenia sprawozdania finansowego za 2013 rok. Burmistrz ma tu najwięcej do powiedzenia ponieważ dysponuje i pomocą prawną w postaci i Pana Adwokata, ma wykwalifikowanych pracowników, tu Pani Kwolek-Marczewska u nas udostępnia ten wniosek. Burmistrz też uczestniczy w Walnym Zgromadzeniu udziałowców. Jako radna chciałabym zapytać czy sprawozdanie finansowe za rok 2015 jest możliwy do uzyskania przez radnego. Czy mogłabym zobaczyć to sprawozdanie, żeby przyjrzeć się bliżej, ponieważ ciągle wydaje mi się, że płacimy zbyt dużo i wszyscy mieszkańcy tak uważają i ciągle wydaje mi się, że jest nad czym pracować, żeby obniżyć te ceny. Na podstawie sprawozdania ubiegłego widać, że 30 mln PWiK w 2013 roku przeznaczyło na spłatę kredytów, skądś te pieniądze musieli uzyskać. Ponadto dowiedziałam się, że wybudowali farmę fotowoltaiczną (nie wiem, czy to prawdą jest do końca), bo nie też ze środków członków Zarządu, tylko z finansów firmy.
5. Prosi, aby Policja czy jeszcze Straż Miejska częściej patrolowała teren Centrum Edukacji Ekologicznej, które sukcesywnie zamienia się w śmietnisko, ponieważ młodzi ludzie mają tam świetne miejsce, żeby usiąść pod daszkiem i wypić piwo bezkarnie.

Ławki przy ulicy Dworcowej

Droga jest krajowa i tak naprawdę zarządzanie całą infrastrukturą, w tym pasem drogowym, należy do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, mimo wszystko, ze względu na fakt, iż do urzędu zgłaszały się osoby w tej kwestii, podjęto decyzję pozytywną i 2 ławki zostaną ustawione wzdłuż ul. Dworcowej oraz 1

pomiędzy Biedronką, a ul. Dworcową 29 - ławki zostaną ustanowione do końca listopada br.

Jezioro Bielsko

Pamiętajmy, że jezioro nie zostało zabrudzone w ciągu roku i w ciągu roku się nie oczyści. Działania związane z oczyszczaniem jeziora będą trwały być może przez najbliższe pół wieku, natomiast my nie możemy ferować gotowymi rozwiązaniami, bo ich jeszcze nie ma. Badania i ostateczny wynik tych badań ze wskazaniem możliwości i zakresu prac rewitalizacyjnych trwać będą około roku tj. do kwietnia, maja przyszłego roku, więc nie ma jeszcze gotowych rozwiązań. Mówienie dzisiaj, że należy zrobić to, czy to sugerując jakieś konkretne rzeczy techniczne nie do końca jest adekwatne, ponieważ nie posiadamy jeszcze wyników badań.

To, co jest możliwe i naturalne, niezależnie od prowadzonych badań, czyli uszczelnianie, likwidacja nielegalnych zrzutów nieczystości z łazienek wzdłuż rzeki oczywiście ma miejsce. Mamy podejrzenia do jednej, czy dwóch lokalizacji, gdzie być może jeszcze, jakaś rurka przez ogródek jest przekopana, to zostanie tak naprawdę poddane dalszej weryfikacji. Niezrozumiałe jest, że ludzie zrzucają coś za co i tak płacą w opłatach za kanalizację, chyba, że mają całkiem osobne łazienki, podłączone gdzieś tam w ogródkach, bo to co idzie z domu to i tak za to płacą, więc nie wiem po co takie zrzuty były, a były i zostały zlikwidowane.

Obecnie prowadzone są m.in. kontrole w zakresie prawidłowego wykonywania przez mieszkańców nieruchomości zlokalizowanych w zlewni jeziora Bielsko oraz rzeki Biała, obowiązku przyłączenia się do sieci kanalizacyjnej. W tym zakresie w 3 przypadkach doprowadzono do zakończenia przyłączenia nieruchomości do sieci, a w 6 przypadkach prowadzone są czynności administracyjne.

Uzyskano zezwolenie na wycinkę drzew porastających brzegi rowu do którego są odprowadzane oczyszczone ścieki z oczyszczalni. Wycinka drzew może przyczynić się do ograniczenia ilości obumarłych części roślin trafiających do rowu i ulegających w nim rozkładowi. Jest tylko takie zagrożenie, że można działać przy tym rowie, ale ten cały osad osadził się na dnie rowu i każdy ruch może spowodować, że osad popłynie w stronę jeziora bardziej je zanieczyszczając, więc na pewno trzeba będzie zrobić blokadę przy wpływie do jeziora, żeby ten osad i muł szkodliwy nie wydostał się na jezioro. Z tego, co wiemy Pan Profesor prawdopodobnie zaproponuje takie rozwiązanie, ale to się wszystko wiąże z pieniędzmi. W związku z tym, jest to dla nas trochę abstrakcja, ponieważ jeżeli jesteśmy w programie naprawczym przyjmowanie inwestycyjnych tematów na pewno będzie trudnym zadaniem.

Działania podejmowane przez Rejonowy Zarząd Melioracji ze Szczecinka: wybrano wykonawcę i rozpoczęto wstępne roboty nad rzeką przy ul. Nadrzecznej. Faktem jest, że wykonawca chwilowo odstąpił od tych robót, ale podjął się wykonania dużej ilości prac i nie jest w stanie tego wykonać, ale to już nie nasz problem i nie nasza sprawa, termin do wykonania zleconych prac upływa 30 listopada.

Drugim tematem, który Rejonowy Zarząd Melioracji zrobił jest oczyszczenie jeziora od strony kanału, który przepływa pod młynem od strony jeziora. Kanał będzie czyszczony w ten sposób, że wpuszczona będzie koparka pływająca i brzeg i kanał będzie czyszczony w stronę dawnego młyna.

Trzecia rzecz, na jaką ogłoszono przetarg to wycięcie trzciny na jeziorze Bielsko. W ostatnim czasie podpisano umowę z wykonawcą zadania – prace mają zostać wykonane do końca listopada br.

Oczyszczono cztery separatory na terenie m. Biały Bór w następujących lokalizacjach:

1. separator zintegrowany (Rynek - ul. Jeziorna);
2. separator i osadnik (przy BCKiR - ul. Tamka);
3. separator i osadnik (przy moście – ul. Czujna);
4. separator i osadnik (przy bud. Nr 7 – ul. Armii czerwonej).

Pozostałe separatory będą sukcesywnie oczyszczane, musimy jednak mieć na uwadze, że to są ogromne pieniądze, jedno czyszczenie 13 tys. zł., a powinniśmy takie czyszczenia wykonywać dwa razy do roku. Ponadto musimy doprowadzić do tego, żeby Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad bardziej przyłożyła się do zagospodarowania wód powierzchniowych, które spływają z dróg krajowych, nad tym też pracujemy.

O odbyło się szereg spotkań pomiędzy Starostwem Ochrony Środowiska i Dyрекcją PWiK i przy współudziale gminy i były już podejmowane pewne ustalenia, one się co pewien czas niestety zmieniają

Pozostałe decyzje w zakresie ochrony wód jeziora Bielsko i jego zlewni, zostaną podjęte przez Gminę Biały Bór, po otrzymaniu zleconego opracowania pn: „Plan działań ochronnych i rekultywacyjnych dla obszaru zlewni jeziora Bielsko”. Faktycznie Pan Prof. Gołdyn nie da jeszcze swoich wyników, nastąpi to w przyszłym roku. Są

pewne sugestie i rozmowy, co trzeba by było może zrobić, żeby jezioro odciążyć. Prawdopodobnie będzie sugestia, żeby te ścieki z oczyszczalni odprowadzić w stronę inną, ale to wiązałoby się z tym, że byłaby jakaś duża przepompownia, która te ścieki zamiast spuszczać do rowu, to przesyłałaby w dalszym kierunku od jeziora. Faktem jest, że PWiK wykorzystuje do działania oczyszczalni tzw. rów, ale ten rów ma wodę, a rowy przeważnie wody nie mają i wtedy obowiązują inne warunki spuszczenia ścieków. Jeżeli w rowie jest woda i rów połączony jest z jeziorem, to jezioro jest bardziej narażone na niebezpieczeństwo i tak się stało w tej sprawie. Pewnych rzeczy już nie odwrócimy można mówić tylko o zapobieganiu, zrobieniu czegoś nowego, ale tego już nie odwrócimy.

Centrum Edukacji Ekologicznej (CEE)

Były interwencje, że w CEE zbiera się młodzież i przesiaduje w sobotnie wieczory i noce, w związku z tym pierwszym działaniem było, zabranie stamtąd ławek i stołów, które zachęcały do takiego przebywania. Każdy może czymś straszyć, to nie są tzw. piwiarze tylko jest to młodzież szkolna i na pewno szkoła też musi zwracać uwagę na to, co się dzieje z młodzieżą w czasie tych wieczornych eskapad.

Jest teraz taka aplikacja na stronie Komendy Wojewódzkiej Policji - interaktywna mapa zagrożeń i każdy obywatel ma prawo zgłosić miejsca, które stanowią zagrożenie bezpieczeństwa publicznego. Zgłasza się, czy tam piją alkohol, czy tam jest niebezpiecznie, czy jest jakieś nadużywanie narkotyków itd. Wszystkie te miejsca są sprawdzane przez Policję i weryfikowane. To ma plusy i minusy, bo żartownisie wskazują np. adres sąsiada, albo radnego, że tam się dzieją cuda i Policja jedzie i sprawdza, ale zasadniczo jest to program ogólnopolski i ma odniesienie do każdej gminy i można na mapie Białego Boru wskazać, kilka takich miejsc i to z automatu podlega kontroli Policji. Informuję ponadto, że poleciliśmy Strażnikom Miejskim aby zwrócili szczególną uwagę na wskazane miejsce oraz wystosowaliśmy pisemną prośbę do Policji o dodatkowe patrole przy Centrum Edukacji Ekologicznej. Zwrócono również uwagę dyrektorom szkół, aby nauczyciele zwrócili szczególną uwagę na wiatę w CEE.

Sama młodzież nie jest żadnym zagrożeniem i nie należy jej tak traktować.

Pan M. Grabowski – zanim zaczniecie wysyłać tam Policję i Straż Miejską trzeba zapytać dlaczego oni tam siedzą? Powiem, bo mają w Białym Borze do dyspozycji kino, kawiarnię, dyskotekę, dobrze działający Dom Kultury, na wioskach fajne świetlice z dobrze działającymi programami i to jest skutek tego siedzenia.

Ja mam dzieci w ich wieku i wiem dlaczego część ich tam przesiaduje. Nie wszyscy będą poliglottami, piłkarzami i myślę, że to jest temat również nad, którym my tutaj powinniśmy się pochylić.

Pilawa

Słowo, które z Głosie Koszalińskim pojawiło się w odniesieniu do sądu i do jakby przyklejonego słowa Pilawa, jako cenne zabytki i perełki białoborskiej architektury jest przeogromnym nadużyciem, ponieważ to był barak. Rozumiem sentyment ludzi, bo tam ćwiczyli, bo tam spędzili dużą część swojego życia, ale to był barak od początku swojego istnienia - to był barak, a nie perełka architektury. Barak z płyty październikowej, który był zabudową tymczasową, wybudowaną na okres 15 lat, a stał lat 40. Te ściany z paździerza i kryty eternitem nie miały szans dalszego funkcjonowania, więc taki jest efekt końcowy.

Działka nie zostanie sprzedana, ponieważ szkoda by było pozbywać się takiego miejsca i będzie ona stanowiła zasób gminy w przyszłości do tego, by można tam było prowadzić działalność rekreacyjną. Kiedyś były pomysły takiej sali do fitnessu, siłowni i tylko w takim celu ta działka pozostanie do tego, żeby była mieniem gminy i żeby w przyszłości mogła być związana z celami publicznymi.

Ten budynek był zrobiony tak dawno, po zdjęciu eternitu budynek cały przechylił się i nie było, co utrzymywać. Spotykamy się z zarzutami takimi, że trzeba było remontować ten budynek.

Z doświadczenia budowlanego (wypowiedź Zastępcy Burmistrza – Pana Jana Batrucha), a jestem inżynierem budowlanym, odpowiedziałem jasno, że ja do tego ręki bym nie przykładął, żeby ten budynek w jakiś sposób reanimować. Prościej i taniej byłoby budynek rozebrać i postawić ewentualnie coś nowego. Do dnia dzisiejszego ten budynek nie miał własnego dojazdu do jeziora, bo sam brzeg jeziora jest własnością Agencji Nieruchomości Rolnej, więc niczego nie można było tam legalnie zrobić. W związku z tym trzeba powoli pewne rzeczy naprawiać i doprowadzić do stanu takiego, żeby można było z tego korzystać. Oczywiście nie braliśmy pod uwagę tego. Być może rozmawialiśmy może sprzedać, ale to jest teren na tyle cenny i dobry przy jeziorze,

żeby może w późniejszym terminie zagospodarować na cele gminne. Aktualnie trwają prace związane z oczyszczeniem tego miejsca, do końca roku teren zostanie całkowicie uprzątnięty.

Sprawozdanie finansowe PWiK za 2015 r.

Wniosek taryfowy, który był ostatnio składany zawierał sprawozdanie za 2014 rok. Wystąpimy do spółki o udostępnienie sprawozdania finansowego za 2015 r. i prześlemy radnym na najbliższej komisji rady, nie widzimy przeciwwskazań, żeby to była informacja jawna, bo tutaj nie chodzi o to, żeby gmina chowała wyniki Spółki.

Radna Pani Agnieszka Czerniecka

Mieszkańcy chcą wiedzieć, kto może zgłosić propozycje nowych nazw ulic, jakie zasady będą obowiązywały przy zgłaszaniu i wyborze, w jaki sposób będą przyjmowane propozycje.

Możliwość zgłaszania nazw ulic będą mieli mieszkańcy gminy Biały Bór, zaproponowane nazwy zostaną przedstawione radnym Rady Miejskiej celem podjęcia stosownej uchwały.

Radny Pan Włodzimierz Szydywar

1. Wnioskuje, aby mieszkańcy całej gminy mogli zgłaszać swoje propozycje, a Rada zdecydowała która nazwa będzie najwłaściwsza. Nie zgadza się na organizowanie konkursu, jak to było w przypadku „Barki”.

2. Pyta, co będzie czy monitoring zostanie wyłączony, czy utrzymany po zaprzestaniu działalności Straży Miejskiej.

3. Jak dużą autonomię w sołectwie ma sołtys, rzecz dotyczy porządku, ładu. Pojawiają się głosy nt. koszenia, sprzątania na działkach, które nie są gminy lub Skarbu Państwa. Są działki, które mają formalnie właścicieli, ale są to właściciele, którzy mieszkają poza województwem, czasami za granicą, ale kontakt jest utrudniony. Tutaj pojawiają się rozbieżności na temat nadużyć, jakie może sołtys na rzecz gminy popełnić wykaszając działkę osobie prywatnej. Na ile jest to dopuszczalne. Najczęściej sołtysi podejmując takie decyzje ryzykują własnym autorytetem. Do kogo w gminie należy się zwrócić, żeby wystąpił do właściciela działki o uporządkowanie terenu?

Zmiana nazw ulic w Białym Borze

Potwierdzam, że zgodnie z prawem, do Rady Miejskiej będzie należał wybór nazwy ulic. Nie widzimy problemu w tym, aby propozycje nazw mogli składać wszyscy mieszkańcy gminy.

Monitoring miasta

Na razie nie ma planów wyłączenia ponieważ to nie jest monitoring, który działa w systemie online tzn. nie jest obserwowany na stałe i nie jest wysyłany patrol do zdarzeń, natomiast jest to, po ustaleniu jakiegokolwiek zdarzenia, dowód w postępowaniu, więc te materiały będą się nagrywały tak, jak do tej pory.

Utrzymanie ładu i porządku w sołectwach

Sołectwa dysponują środkami publicznymi, nie można ze środków publicznych ponosić kosztów koszenia prywatnych posesji. Jednak rozumiejąc to, że zdarza się, że właściciele niektórych posesji nie są na miejscu, a do każdego właściciela posesji należy utrzymanie swojej posesji w ładzie i porządku gmina wyszła z taką propozycją, że przyjęto Zarządzeniem Burmistrza stawkę za wykaszanie terenów prywatnych i jeżeli gmina może zawrzeć taką umowę z osobą, wówczas na podstawie zawartej umowy wystawiana jest faktura, obciążany jest właściciel i na tej podstawie sołectwo również może wykosić teren prywatny za odpłatnością.

Sytuacja taka nie może się dziać ze środków publicznych za darmo. Sołtys ma największy kontakt z właścicielami nieruchomości w poszczególnych sołectwach, ale samo zawarcie umowy musi nastąpić z gminą i pracownik gminy powinien być odpowiedzialny za zawarcie takiej umowy. Odpisami sołeckimi na mieszkańców zajmuje się Pani Jolanta Wójtowicz i bardzo proszę o kontakt z Panią Jolantą. Na terenie miasta za zawieranie umów na utrzymanie porządku odpowiedzialny jest Pan Zdzisław Borowicz.

Radny Pan Mieczysław Grabowski

Czy Gmina nie może wyegzekwować od właścicieli posesji odśnieżenia kawałka chodnika, czy muszą to robić interwencyjni? Pracownicy społecznie użyteczni sprzątają po rolnikach, którzy wywożą obornik, sprzątają tereny przyległe do poszczególnych numerów budynków - nabałaganie to sprzątam, tak powinno być.

Oczywiście, każdy kto zanieczyszcza miejsca publiczne, czy drogi powinien posprzątać, w rzeczywistości jest to jednak bardzo trudne do wyegzekwowania. Trudno zmusić właścicieli nieruchomości, zwłaszcza tych którzy nie mieszkają na miejscu, aby specjalnie przyjeżdżali aby odśnieżyć np. chodnik. W ewidentnych przypadkach zauważenia zanieczyszczenia miejsc publicznych będziemy podejmowali interwencje w celu wyeliminowania takich działań.

Radny Pan Zbigniew Kwaśniewski

1. Stwierdził, że kiedyś na spotkaniu z Panem Zienkiewiczem ustalono zakres prac długofalowych określonych w 11 punktach, ale 3-4 można by zrealizować do jesieni. W związku z tym, że Pan Zienkiewicz już nie pracuje Pan radny prosi o zainteresowanie tym tematem jego zastępcy. Chodzi o wymianę barier i osłon przeciwnieźnych na ulicy Szczecineckiej przy budynku nr 11, usunięcie tego przejścia na chodniku przy ulicy Bobolickiej i osłon przeciwnieźnych przy bunkrze.
2. Prosi o nawiezenie podsypki na ścieżkę, a zarazem dojazd do posesji Pana Suchoripy (pomiędzy restauracją „Pod Butem”). W okresie jesiennym jest tam błoto. Mieszkańcy deklarują, że sami to rozplantują.

Prace drogowe na terenie Białego Boru

Spotkanie w przedmiotowych sprawach zostanie zorganizowane z nowym kierownikiem, z telefonicznej informacji wynika, że część wnioskowanych prac zostało już zleconych do wykonania, pozostałe sprawy zostaną poruszone na najbliższym spotkaniu.

Naprawa ścieżki i dojazdu

Podsypka na ścieżkę i dojazd o którym wspomniano została nawieziona. Jest to działka publiczna i jako taka jest udostępniona wszystkim mieszkańcom.

Radna Pani Bożena Kuchta

1. Stwierdziła, że w Przedsiębiorstwie Melioracyjnym w Szczecinku nie mają żadnych dokumentów dotyczących Sępólna Wielkiego, tak jakby tego sołectwa w ogóle nie było.
2. Informuję, że została zabrana lampa hybrydowa stojąca przy drodze krajowej prowadzącej do Sępólna Małego, to może wykorzystać ją i zamontować w Sępólnie Wielkim przy drodze w okolicach baru, bo tam powstał też nowy budynek mieszkalny. Są również takie dwie lampy przy drodze głównej przy przystankach w Białym Dworze i one również nie działają, może działać sporadycznie.

Lampa hybrydowa

Lampa została zabrana z tego miejsca w momencie kiedy droga krajowa była remontowana, a ona

przeszkadzała, stała w pasie drogowym i trzeba było ją natychmiast usunąć. Lampa działała tylko w sezonie letnim, w związku z czym nie zdawała egzaminu i trzeba było podjąć decyzję, żeby ją zabrać, bo zimą linia wiatru idzie zawsze nad lasem i nigdy nie napędzała tego wiatraka, a wtedy, jak jest przez kilka dni ciemno to ona się nie naładowywała i nie świeciła. Wspomniana lampa świeciła tylko sporadycznie w określonych dniach, nie była należycie wykorzystywana dlatego trzeba było podjąć decyzję, żeby ją stamtąd usunąć. Lampa została już zamontowana w Brzeźnicy, w miejscu gdzie była potrzebna tj. w miejscu zawracania autobusu, gdzie jest punkt zbiorczy dzieci.

Dwie lampy przy drodze głównej przy przystankach w Białym Dworze zostały sprawdzone, lampy są urządzeniami hybrydowymi czyli zasilanymi energią słoneczną i wietrzną przy braku wiatru i pochmurnej pogodzie nie ładują akumulatorów i słabiej bądź wcale nie świecą.

Prace melioracyjne na terenie Sępolna Wielkiego

Z informacji uzyskanej od spółek wodnych na terenie Sępolna Wielkiego nie ma działek, które byłyby objęte zakresem działania spółki, rolnicy z tego terenu nie opłacają również składek melioracyjnych. Spółki wodne w niedługiej przyszłości najprawdopodobniej ulegną przekształceniu, w związku z czym ewentualne, nowe zgłoszenia terenów wymagających prac melioracyjnych będą mogły zostać zgłaszane do nowego podmiotu.

Sołtys Pani Apolonia Małgorzewicz

Informuje, że droga do Białki od strony drogi krajowej była robiona dwa lata temu, ale ona jest beznadziejna, same dziury, a przed samą Białką jest dziura przy jeziorze niszczona przez bobry.

Burmistrz P. Mikołajewski- wszystkie drogi gruntowe mają to do siebie, to nie jest tak, że ona została zrobiona na 100 lat tylko tak naprawdę każdego roku ona musi być wyrównana ponieważ duże prędkości na tych drogach, a one są, bo ludzie szybko jeżdżą powodują bardzo szybkie wybijanie się, a to jest tylko i wyłącznie kruszywo.

Nie jest prawdą, opisany przez Panią stan drogi do Białki. Droga jest całkowicie przejezdna, co zostało sprawdzone przed Pani wnioskiem, jak również zaraz po sesji. Po wizji w terenie należy stwierdzić, że stan drogi jest dobry, pomimo tego dowieziono 2 zestawy podbudowy w miejscowości Białka w miejsca wskazane przez mieszkańców.

Wniosek Komisji Oświaty, Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Kultury Fizycznej i Turystyki

Dołożyć wszelkich starań aby utrzymać szkołę jako placówkę publiczną.

Temat zostanie omówiony na najbliższej sesji Rady Miejskiej, obecnie jesteśmy przed wizytą w szkole prowadzonej przez podmiot, który wyraża wolę prowadzenia placówki oświatowej w Sępolnie Wielkim.

Burmistrz Białego Bóru

Paweł Stanisław Mikołajewski